

Konferencja „Czasopisma naukowe w bibliotekach – zmierzch czy świt?” - sprawozdanie

W dniach 19-20 września w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego (BUG) odbyła się konferencja pod tytułem *Czasopisma naukowe w bibliotekach – zmierzch czy świt?*. Stanowiła ona próbę całościowego spojrzenia na problematykę czasopism w zbiorach bibliotecznych oraz związane z nimi nowe funkcje bibliotek. W przedstawianych referatach starano się odpowiedzieć między innymi na pytania o to, czy w bibliotekach naukowych jest jeszcze miejsce dla czasopism papierowych, czy może ich przyszłością są wyłącznie czasopisma elektroniczne, jak poznać oczekiwania czytelników oraz realizować ich różnorodne potrzeby w odniesieniu do czasopism. Oprócz poszukiwania rozwiązań tych kwestii, dodatkowymi pretekstami do organizacji tego wydarzenia stały się dziesiąta rocznica funkcjonowania BUG w nowym gmachu oraz dwudziestolecie powstania Centralnej Kartoteki Tytułów Czasopism (CKTCz). Konferencję współorganizowało Centrum NUKAT Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

W ciągu dwóch dni konferencji przedstawiono szesnaście referatów podzielonych na cztery sesje, po których przewidziano czas na dyskusję. Przybyłych gości i słuchaczy przywitała w imieniu organizatorów dyrektorka BUG Grażyna Jaśkowiak, po której zabrał głos prorektor ds. nauki prof. dr hab. Piotr Stepnowski. Przywitał przybyłych w imieniu rektora i wygłosił kilka słów na temat historii czasopiśmiennictwa oraz jego aktualnych problemów, życząc na koniec wszystkim owocnych obrad. Jako ostatnia przemawiała kierowniczką Centrum NUKAT Ewa Kobińska-Maciuszko, która podziękowała za zaproszenie do współudziału. Następnie o prowadzenie obydwu sesji pierwszego dnia, poświęconym bardziej teoretycznym zagadnieniom, poproszono dyrektorkę Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego Annę Grygorowicz.

Pierwsza sesja tego dnia obejmowała pięć prezentacji i rozpoczął ją wykład dr. Henryka Hollendra, dyrektora Biblioteki Uczelni im. Łazarzkiego, zatytułowany *Ciągłość i inspiracja, czyli po co nam czasopisma naukowe*. W swoim referacie, okraszonym okazjonalnymi żartami, prelegent postawił całkiem zgrabnie umotywowaną tezę, że obecnie czasopisma nie są potrzebne. Argumentował, że użytkownikowi potrzebna jest konkretna wiedza zawarta w artykule, a aktualnie stosowane systemy filtrujące stają się obecnie również barierą w dotarciu do informacji, jako że wyszukiwanie coraz częściej prowadzone jest w pełnym tekście. Prelegent zadał przy tej okazji pytanie, czy nie można by całkowicie zrezygnować z czasopism, a artykuły publikować jako utwory samoistne wydawniczo i piśmienniczo (jako przykład podał blog dr. Emanuela Kulczyckiego *Warsztat badacza*, publikowane na którym posty funkcjonują jak tradycyjne artykuły wpuszczane do tradycyjnego obiegu naukowego). Biorąc to wszystko pod uwagę, dr Hollender stwierdził także, że dzisiejsza polityka naukowa potrzebuje takich kryteriów oceny wypowiedzi naukowych, by najważniejszą jednostką nie było czasopismo, a ewaluacji dokonywano z chwilą publikacji artykułu. Na zakończenie przywołał temat, który wydaje się być przyszłościowy – postawił pytanie, jak zmierzyć wartość wypowiedzi. Jako że obecnie stosowany system oceny artykułów jest jedynie prognozą, skonstruowaną na podstawie dotychczasowych osiągnięć czasopisma, w którym

zostały opublikowane, w rezultacie słaby artykuł jest oceniany tak samo jak dobry, a ilość cytowań wzrasta wraz z upływem lat. Zastanawiał się, czy cytowalność można przewidzieć, przykładowo jakąś metodą statystyczną na podstawie badania jakości treści. Jeżeli taki algorytm powstanie, możliwe że zmieni zasady funkcjonowania czasopisma w świecie nauki. Ta propozycja wywołała pewne kontrowersje podczas dyskusji, jako że pytano, czy przewidywane przez dr. Hollendra algorytmy nie doprowadzą do zniknięcia badań nad niektórymi dziedzinami, które okażą się nieopłacalne. W odpowiedzi prelegent rozwinął poruszone wcześniej wątki, dodając, że w przypadku artykułów naukowych ważna powinna być nie tylko sama cytowalność, ale i jakość danego tekstu.

Kolejny prelegent, dr Marcin Wojnarski z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego, przedstawił stworzony przez siebie serwis Paperity, pierwszy wielod dziedzinowy i globalny agregator czasopism oraz artykułów naukowych publikowanych w Otwartym Dostępie, zarówno typu gold (dostępny już w momencie publikacji na stronie wydawcy), jak i hybrid (otwarte artykuły z zamkniętych czasopism). Powodem jego uruchomienia w październiku 2014 roku była – jak to określił prelegent – „życiowa konieczność”: łatwo jest publikować, ale trudno dotrzeć do czytelnika. Obecnie Paperity dzięki stosowaniu unikalnych rozwiązań zapewnia czytelnikom łatwy dostęp do miliona pełnotekstowych artykułów, gromadząc ich pełne metadane i kontrolując pochodzenie. Pozwala to na utrzymanie wysokiej jakości całej kolekcji i gwarantuje jej spójność. W serwisie dominuje literatura anglojęzyczna, ale dostępne są również teksty w innych językach: hiszpańskim, niemieckim czy japońskim. Paperity cały czas się rozwija, wprowadzane jest przykładowo nowe udoskonalenie polegające na rekomendacji podobnych artykułów na podstawie porównań pełnotekstowych, a plany obejmują agregację repozytoriów instytucjonalnych i dziedzinowych czy dalszego rozwijania narzędzi wyszukiwania. Serwis od początku wzbudza zainteresowanie środowiska naukowego i obecnie współpracuje z wieloma partnerami z rynku publikacji naukowych, w tym EBSCO i Altmetrics.

Następny referat, wygłoszony przez Magdalенę Hamerską z BUG, poświęcony był wskazaniu problemów oceny czasopism naukowych w Polsce oraz omówieniu planowanych zmian. Zawierał także próbę opisu jej wpływu na środowisko naukowe w oparciu o analizę publikacji pracowników UG oraz wydawanych w tej instytucji czasopism. Jako kolejny wystąpił Piotr Krajewski z Biblioteki Głównej GUM, który poruszył zagadnienie drapieżnych wydawców, wyludzających od szczególnie młodych naukowców opłaty za rzekomo szybką edycję, recenzję oraz publikację artykułu w wolnym dostępie. W rzeczywistości teksty często nie przechodzą nawet przez proces redakcji czy recenzji, zdarza się też nielegalne wykorzystywanie nazwisk uznanych naukowców czy podawanie nieprawdziwych wskaźników bibliometrycznych. Prelegent zwracał również uwagę na stosowaną przez tego typu wydawców drapieżną strategię promocji, która polega na wysyłaniu dziesiątków maili z ofertami publikacji nie zawierających często informacji o opłacie autorskiej. Krajewski przedstawił podstawowe wyróżniki drapieżnych wydawnictw, powołując się m.in. na kryteria stworzone przez Jeffrey'a Bealla, bibliotekarza zatrudnionego na amerykańskim Uniwersytecie Kolorado, i zamieszczoną na jego blogu Scholarly Open Access listę. Dodatkowo prelegent zaprezentował sposoby na unikanie potencjalnych zagrożeń, m.in.

polecał sprawdzanie wskaźników IF w Journal Citation Reports. Podczas dyskusji jedna ze słuchaczek – bibliotekarka-praktyk – wywołała problem, co robić z artykułami publikowanymi przez drapieżne czasopisma. Zastanawiała się, czy należałoby je wycofywać z bibliografii i nie poddawać ocenie parametrycznej, bo tak robiąc, traci się wiarygodność. Na to pytanie prelegent nie potrafił udzielić jednoznacznej odpowiedzi, co motywował różnymi poziomami drapieżnictwa wydawnictw i brakiem wypracowanych ogólnych zasad. Doświadczeniami w tym zakresie podzielił się dr Hollender, którego zdaniem – jako że o tym, co jest publikacją, a co nią nie jest decyduje biblioteka uniwersytecka – takie kwestie można doprecyzować na poziomie uczelni. Dyskusję zakończyła Magdalena Hamerska, mówiąc, że w takiej sytuacji zadaniem bibliotekarzy powinno być informowanie i ostrzeganie przed drapieżnymi wydawcami, a nie automatyczne skreślanie autorów czy tekstów ze względu na miejsce publikacji. Głos zabrała także jedna z prelegentek, wysuwając uwagę wobec przywołanej listy Bealla, bardzo krytykowanej przez zwolenników Open Access.

I sesję zakończyła prezentacja Magdaleny Szuflity-Żurawskiej z Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej poświęcona nowym wskaźnikom służącym do ewaluacji autorów i ich dorobku publikacyjnego i związanymi z powstawaniem nowych kanałów komunikacji naukowej, takimi jak blog czy Twitter. Wskaźniki te - określane jako Altmetrics (czyli alternatywne wskaźniki) – polegają na analizie popularności oraz wykorzystywania danego artykułu w serwisach społecznościowych. Funkcjonują obok tradycyjnych sposobów ewaluacji dorobku naukowego i mają na celu pełniejsze ukazanie jego oddziaływania w świecie cyfrowym. Jako że alternatywne wskaźniki są coraz chętniej stosowane przez czasopisma, wydawnictwa (w maju 2015 roku było ich ponad piętnaście) czy samych autorów, prelegentka zaprezentowała najnowsze narzędzia i serwisy je wykorzystujące, takie jak Plum Analytics serwisu EBSCO czy Article-Level Metrics PLOS. Na zakończenie przedstawiła związane z Altmetrics kontrowersje (zdefiniowanych standardów), pytania dotyczące m.in. ich przeznaczenia oraz wątpliwości, w tym czy media społecznościowe powinny być zrównane z mediami naukowymi/akademickimi. W czasie dyskusji wysuwano uwagi, że Altmetrics obsługują tylko artykuły posiadające DOI. Pytano także, czy są one gdzieś na świecie brane pod uwagę na równi z tradycyjnymi metodami oceny, na co w odpowiedzi usłyszano, że na przeszkodzie stoi brak wspomnianych standardów. Obecnie Altmetrics służą bardziej jako miara popularności danego artykułu i istnieje tendencja do ich integracji z tradycyjnym systemem wskaźników.

Referaty wypełniające II sesję zostały poświęcone funkcjonowaniu czasopism w obiegu cyfrowym na przykładach konkretnych bibliotek. Rozpoczęła ją prezentacja Dagmary Alaburdy i Alicji Tuchacz-Kurdziel z BUG. Miała ona na celu przedstawienie ruchu Open Access na przykładzie polskich czasopism naukowych i powstała w oparciu o doświadczenia nabyte podczas uzupełniania danych w Module Sprawozdawczym PBN oraz analizę czasopism, w których publikują pracownicy UG. Temat niejako kontynuowała Agnieszka Lentas z Biblioteki Wydziału Prawa i Administracji UW, która omówiła zagadnienie czasopism prawniczych oraz ich funkcjonowania w bibliotekach. Obecnie ukazują się ich zbyt dużo, wiele jest również dostępnych na platformach typu Lex czy Legalis, co stanowi spore ułatwienie dla użytkowników. W referacie prelegentka próbowała odpowiedzieć na pytanie, czy taki stan rzeczy doprowadzi do zmirzchu czasopism naukowych, czy może

otworzy nowy etap. Sesję zakończyło wystąpienie Anny Wojtysiak z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, która podjęła temat czasopism naukowych w cyfrowym obiegu informacji. Przedstawiła m.in. analizę wykorzystania subskrybowanych zasobów elektronicznych czasopism naukowych przez pracowników UMCS, a wyciągnięte wnioski wskazywały na spadek zainteresowania źródłami drukowanymi na rzecz elektronicznych – głównie ze względu na nieograniczoną dostępność - oraz wzrost liczby publikacji dostępnych online.

Pierwszy dzień konferencji zakończyła wycieczka do Europejskiego Centrum Solidarności powołanego w celu zachowania w pamięci Polaków i Europejczyków ideałów ruchu Solidarności. Chętni mogli zwiedzić – oprócz wystawy stałej poświęconej historii Solidarności i ruchów opozycyjnych, które doprowadziły do przemian demokratycznych w całej Europie Środkowo-Wschodniej – także archiwum, mediatekę oraz bibliotekę instytucji. Natomiast wieczorem odbyła się część jubileuszowa BUG zorganizowana z okazji dziesięciolecia działalności instytucji w nowym gmachu.

Drugi dzień konferencji został poświęcony bardziej praktycznym zagadnieniom, a obrady poprowadziła kierowniczka Centrum NUKAT, Ewa Kobierska-Maciuszko. Pierwszą sesję tego dnia rozpoczęła Magdalena Ruszkowska z BUG, która omówiła powstanie i osiem lat działalności CKTCz. Kolejny referat Iwony Leonowicz i Magdaleny Rowińskiej z Centrum NUKAT dotyczył nowych narzędzi wprowadzonych przez NUKAT, najnowszych zmian w opracowaniu dokumentów oraz planowanych zmian. Wśród wprowadzanych i planowanych udogodnień narzędziowych wymieniano:

- bazę *Zmiany tytułów wydawnictw ciągłych* zawierającą informacje o zmodyfikowanych rekordach bibliograficznych dla dokumentów ciągłych i aktualizowaną raz dziennie,
- pole 856 - narzędzie umożliwiające automatyczną modyfikację rekordów z wykorzystaniem formularza zamieszczonego na stronie bez konieczności wykorzystywania systemu Virtua (np. wgrywania okładek, spisów treści, dodawania linków i adresów URL) – wprowadzone modyfikacje mają być raz w tygodniu ładowane do Katalogu NUKAT,
- bazę ustaleń – ogólnodostępne narzędzie ułatwiające zgłaszanie propozycji wyjaśnień czy ustaleń, umożliwiające wyszukiwanie pełnotekstowe,
- możliwość stosowania w rekordach pism oryginalnych (pole 880), co ma ułatwić użytkownikom wyszukiwanie bez konieczności przyswajania zasad transliteracji.

Zmiany w zasadach katalogowania mają objąć m. in.:

- zniesienie zasady trzech autorów – wprowadzanie pełnych informacji w odniesieniu do oznaczeń odpowiedzialności, rezygnacja ze skrótów przy możliwości stosowania starych zasad w przypadku dokumentów wydanych przed 2015 r. (ale tylko do końca 2017 r.),
- szerszy zakres stosowania podpoła e – pole powtarzalne, oznaczenie rodzaju współpracy zapisywane w pełnym brzmieniu; dyskusja nad rozszerzeniem jego stosowania na pola 100, 110 i 710,
- pola 3XX w opisie bibliograficznym jako kolejny krok w stronę RDA – 336 (typ zawartości), 337 (typ mediów), 338 (typ nośnika),

- rozszerzenie rekordów khw o informacje pozwalające na rozróżnianie haseł – pola 370 (miejsca związane z jednostką), 371 (adres), 372 (zakres działalności), 373 (powiązane ciała zbiorowe), 374 (zawód), 375 (płeć), 377 (język).

Propozycja związana z rekordami khw, szczególnie dodawanie informacji o adresie i płci, wzbudziła szczególne kontrowersje wśród słuchaczy, co zostało wyrażone podczas dyskusji. Prelegentki tłumaczyły, iż takie są ogólnoświatowe tendencje, zresztą tego typu dane mogą się przydać przy zapytaniach szczegółowych. Co więcej, część zmian planuje się wprowadzić automatycznie. Pytano również o zasadność rezygnacji ze skrótów łacińskich w adresie wydawniczym, tym bardziej, że ich polskie odpowiedniki mogą powodować trudności w katalogach zagranicznych. Takie posunięcie tłumaczono faktem, że coraz mniej ludzi zna łacinę, a także tym, że skróty są trudniejsze do przetwarzania automatycznego czy automatycznego tłumaczenia.

W wystąpieniu prelegentki poinformowały również, że obecnie toczą się dyskusje nad elementami transkrybowanymi w opisie, zapisem informacji w rekordzie w związku z rezygnacją ze skrótów oraz skrótami dopuszczalnymi w opisie. Ponadto zapowiedziały wkrótce publikację formatu MARC21 dla dokumentu rękopiśmiennego, dotyczącego przede wszystkim pojedynczych rękopisów piśmienniczych oraz ich kolekcji, ale z możliwością wykorzystania przy katalogowaniu rękopisów muzycznych oraz rękopiśmiennych dokumentów kartograficznych. Instrukcja powstała w oparciu o *Wytyczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich* oraz specjalistyczne amerykańskie opracowania.

Magdalena Rowińska, już indywidualnie, przedstawiła następnie kolejny referat stanowiący próbę omówienia problemów wiążących się z katalogowaniem czasopism elektronicznych, czasopism tradycyjnych z wersjami elektronicznymi oraz czasopism papierowych kontynuowanych w wersji elektronicznej zgodnie ze standardami Katalogu NUKAT. Wyraziła w nim m.in. opinię, iż bibliotekarze z racji wykonywanego zawodu są zobowiązani do śledzenia zmian postaci czasopism oraz dodawania tych informacji do odpowiednich rekordów bibliograficznych. Inną podjętą kwestią było pytanie, czy biblioteki powinny ograniczać się do zasobów własnych, czy też włączać w nie dostępne szeroko w Internecie zasoby. W celu przedyskutowania tej sprawy, prelegentka zaproponowała zorganizowanie w styczniu spotkania metodyczno-warsztatowego, poświęconego temu zagadnieniu.

I sesję tego dnia zakończyło wystąpienie Macieja Jabłońskiego z Centrum NUKAT, poświęcone technicznemu aspektowi dodawania i kontroli adresów URL w Katalogu NUKAT. Prelegent omówił problemy wynikające z dezaktualizowania się linków oraz przedstawił przebieg i wyniki próby sprawdzania ich poprawności za pomocą narzędzi automatycznych. Obecnie wykorzystywana metoda jest czasochłonna i zawiera pewien margines błędu (aktualnie jest to ok. 2% na ok. 106 tys. linków). Jeżeli ilość dodawanych adresów URL będzie się w przyszłości zwiększać – na co wskazują obecne tendencje – konieczne będzie wypracowanie nowej metody.

Referaty wygłoszone podczas II sesji krążyły wokół zagadnienia zwiększenia widoczności i atrakcyjności czasopism w katalogu bibliotecznym, a otworzyło ją wystąpienie Izabeli Furgol-Wali z Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej, przygotowane we współpracy

z Tomaszem Gizą. Prelegentka przedstawiła doświadczenia swojej instytucji związane z rozpoczęciem i kontynuacją prac nad rekordem analitycznym. W związku z zakończeniem prac nad retrokonwersją zbiorów instytucji w 2013 roku postanowiono zająć się rekordami analitycznymi. Jako że służą one do informowania o treści najciekawszych i najlepiej charakteryzujących nowe kierunki badań publikacji, zdecydowano się stworzyć pełny zestaw rekordów analitycznych dla wydawanych przez uczelnię „Zeszytów Naukowych”, co połączono z digitalizacją całego zasobu i udostępnieniem go w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej. Rozpoczęto od najbardziej wykorzystywanych serii, takich jak „Architektura”, „Automatyka” czy „Elektronika”, a rekordy początkowo tworzone wyłącznie w katalogu lokalnym. Sporządzanie rekordów do Katalogu NUKAT rozpoczęło się w kwietniu 2016 roku – pracujący nad tym katalogerzy musieli uzupełniać i zmieniać gotowe już rekordy utworzone w Prolibie, ponieważ nie zgadzały się z przyjętymi przez Centrum NUKAT zasadami (problem sprawiało m.in. pole 773). Metodą prób i błędów ustalono najbardziej ergonomiczną metodę pracy. Mimo że na własny użytek opisywano całą zawartość czasopism, zrezygnowano z wysyłania do Katalogu NUKAT takich artykułów jak przedmowy, jako że dla innych użytkowników niż Politechnika Śląska nie były one istotne. Wśród korzyści z realizacji całego projektu prelegentka wymieniła następujące kwestie:

- nieograniczony dostęp do publikacji, a w rezultacie rozpowszechnienie dorobku własnej uczelni oraz zwiększenie jego wykorzystania,
- zdobycie nowych umiejętności przez pracowników biblioteki, rozszerzenie zakresu działalności oddziału opracowania,
- uzupełnienie rekordów macierzystych o brakujące dane w Katalogu NUKAT, aktualizacja rekordów khw, znalezienie i korekta błędów,
- satysfakcja osób wykonujących projekt.

Danuta Gurdak z Biblioteki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie omówiła działania stosowane w macierzystej instytucji mające na celu zwiększenie atrakcyjności i dostępności zbiorów dla użytkowników, co w rezultacie przekłada się na ich większe wykorzystanie. W bibliotece – w celu odpowiedzi na pytanie o przyszłość i formę czasopism naukowych oraz zasadność gromadzenia periodyków nienaukowych - kładzie się duży nacisk na diagnozowanie potrzeb użytkowników, posługując się w tym celu wieloma narzędziami: ankietą, analizą statystyk, elementami marketingu partnerskiego (weryfikacja wiedzy o jakości świadczonych usług i ich adekwatności w oparciu o bezpośrednie relacje pomiędzy pracownikami biblioteki a użytkownikami). Wśród wyników przeprowadzonych badań prelegentka wskazywała wzrost wykorzystania źródeł elektronicznych oraz spadek zainteresowania wersjami papierowymi dostępnymi na miejscu, preferowanie przez użytkowników korzystających na miejscu wersji papierowych, a także na wzrost zainteresowania tematyką komputerową i Internetem wśród użytkowników biblioteki z grupy seniorów. We wnioskach natomiast pojawiły się stwierdzenia, że należy rozwijać kolekcje zarówno nowych modeli czasopism, jak i nie zapominać o tych tradycyjnych, jako że obydwie formy nadal znajdują czytelników. Równocześnie nie powinno się przeceniać wartości gromadzonych zbiorów, a bardziej doceniać kompetencje zarządzających nimi bibliotekarzy.

Następna prelegentka, Danuta Adamowicz z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, próbowała w swoim referacie odpowiedzieć na pytanie, czy reprint czasopisma to nadal czasopismo. W pierwszej części, teoretycznej, wprowadziła wstępną systematykę reprintów, a jako kluczowy wyróżnik wskazała zakres przedruku i ewentualne nowe elementy nadające tekstowi nową wartość. Prelegentka położyła szczególny nacisk na konieczność odróżnienia reprintsu (dokładne odwzorowanie) od przedruku (ponowne wydanie) oraz używania w rekordzie odpowiedniego słowa. Na drugą część referatu, praktyczną, składały się przykłady konkretnych rekordów bibliograficznych ze wskazaniem ewentualnych błędów. Obrady tego dnia ponownie zakończyła Anna Wojtysiak, która omówiła czasopisma konspiracyjne ukazujące się na terenie Lubelszczyzny do 1945 roku. Poruszyła także zagadnienie trudności związane z opracowaniem bibliograficznym tego typu druków, wynikających przede wszystkim z posiadaniem zdekompletowanych kolekcji oraz działalnością dezinformacyjną samych wydawców nielegalnej prasy. Prelegentka zasugerowała także, że warto w opisie bibliograficznym umieszczać informacje o znaku graficznym danego czasopisma (w celu łatwiejszej identyfikacji, jako że kilka mogło nosić ten sam tytuł), a także wspominać o hasłach zamieszczanych na końcu, w rodzaju: „Nie niszczyć, przekaż drugiemu” czy „Odpisz i przekaż drugiemu”.

Sesja zakończyła się trwającą kilkadziesiąt minut dyskusją, podsumowującą poruszane tego dnia tematy. Po niej organizatorzy konferencji raz jeszcze podziękowali słuchaczom za przybycie, a prelegentom za ciekawe wystąpienia, które – według zapowiedzi – zostaną udostępnione w wersji drukowanej. Jak stwierdziła dyrektorka BUG Grażyna Jaśkowiak, otwierając obrady, spora frekwencja wskazywała na zainteresowanie tym rzadko poruszonym, ale jakże potrzebnym tematem czasopism w bibliotekach, możemy się zatem spodziewać powtórzenia tej inicjatywy w przyszłości.

oprac. mgr Ewa Witkowska